

# Wiśniowa rozmowa – Dwa plus Jeden

Przy otwartej butelce wiśniówki  
Mija noc z poniedziałku na środę  
Pod natrętną muzykę lodówki  
Przepijamy wiśniową rozmowę  
Pod natrętną muzykę lodówki  
Przepijamy wiśniową rozmowę  
Wiśniową rozmowę  
Wiśniową rozmowę  
Tak, tak mój mały  
Ania z zielonego wzgórza to nie ja  
Miałeś pociąg do pań fatalnych  
No i się stało no i mnie masz  
Ja wiem, że zrobisz wszystko i więcej  
Postawisz życie na Damę Pik  
A ja mam szklane serce  
Sam się przekonasz to kwestia dni  
A ja mam szklane serce  
Sam się przekonasz to kwestia dni  
Pewnie chciałbyś wymknąć się z kuchni  
Ziarna snu wschodzą już pod powieką  
Całkiem pusta butelka wiśniówki  
I do rana daleko, daleko  
Nie uciekniesz nie wyfruniesz mój mały  
Eter snu w stołu blat cię przyszpili  
A w sypialnym pokoju na ścianie  
Szczerzy skrzydła kolekcja motyli  
A w sypialnym pokoju na ścianie  
Szczerzy skrzydła kolekcja motyli  
Kolekcja motyli  
Kolekcja motyli  
Tak, tak mój mały  
Ania z zielonego wzgórza to nie ja  
Miałeś pociąg do pań fatalnych  
No i się stało no i mnie masz  
Ja wiem, że zrobisz wszystko i więcej  
Postawisz życie na Damę Pik

A ja mam szklane serce  
Sam się przekonasz to kwestia dni  
A ja mam szklane serce  
Sam się przekonasz to kwestia dni  
Tak, tak mój mały  
Ania z zielonego wzgórza to nie ja  
Tak, tak mój mały  
Ania z zielonego wzgórza to nie ja  
A ja mam szklane serce  
Sam się przekonasz to kwestia dni  
A ja mam szklane serce



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych